**Stan obecny i perspektywy współpracy Wydziałów Medycyny Weterynaryjnej**

**Lwowa i Lublina**

Magnificencjo

Spectabiles,

Honorabilis,

Szanowni Państwo

Kłaniam się Państwu bardzo nisko, jestem ogromnie zaszczycony, a nawet szczerze mówiąc nieco speszony tym, że ryzykują Państwo swój czas zostawiając mi tę mównicę. Na szczęście formuła takiej uroczystości ogranicza mnie tak, że nawet gdybym się chciał rozgadać to nie zdołam.

Przede wszystkim z głębokim wzruszeniem i radością pragnę po­dziękować za otrzymaną godność, która jest dla mnie wielkim wyróżnieniem.

Magnificencjo, Panie Rektorze, na Pańskie ręce składam podziękowania dla całej wspólnoty akademickiej Lwowskiego Uniwersytetu Medycyny Weterynaryjnej i Biotechnologii; Wysokiemu Senatowi Uniwersytetu dziękuję za przychylność dla procedury przewodu i uchwałę nadającą mi tytuł doktora honoris causa. Dziękuję Radzie Wydziału Medycyny Weterynaryjnej za zainicjowanie nadania mi tej godności. Moje słowa podziękowania wiążę ze zobowiązaniem służenia Waszej i dalej mojej Alma Mater w jej dążeniach i aspiracjach.

Pozwolę sobie w tym miejscu wyrazić wdzięczność mojej Małżonce, Krystynie, która jest mi najbliższym przyjacielem i towarzyszką życia w najlepszych, ale i najtrudniejszych sytuacjach życiowych, która mnie wspiera i potrafi zrozumieć bo sama jest profesorem akademickim.

Serdecznie dziękuję dostojnym gościom i przyjaciołom z Polski, którzy zaszczycili swoją obecno­ścią tę uroczystość, Prorektorowi Eugeniuszowi Greli, Dziekanowi Andrzejowi Wernickiemu i współpracownikom z mojego wydziału i wydziału warszawskiego, Krajowej Izby lekarsko-Weterynaryjnej, moim współpracownikom z Katedry Epizootiologii i Kliniki Chorób Zakaźnych, którzy są współautorami dzisiejszego mojego sukcesu, dziękuję wszystkim i każdemu z osobna na tej sali. Wybaczcie że nie wymienię was z imienia i nazwiska, bo gdybym to uczynił to spotkanie nabrałoby charakteru towarzyskiego a nie uroczystości akademickiej.

Dziękując Wam za przybycie chcę powiedzieć, że czuję się człowiekiem szczęśliwym i spełnionym, bo to co mnie dzisiaj spotyka, przeżywam w gronie moich przyjaciół i osób mi bliskich.

A teraz jeżeli Państwo pozwolicie to powiem kilka słów o przyczynach dla których wyróżnienie we Lwowie jest dla mnie ważne, dla których chętnie i z radością przyjąłem przed kilkoma miesiącami wiadomość o decyzji Wysokiego Senatu. Otóż “Niewiele jest rzeczy na tej ziemi piękniejszych niż uniwersytet” – te słowa Kennedy’ego są aktualne także tutaj – w miejscu, gdzie zaczyna się nasza wiedza, gdzie decyduje się los każdego z nas.

Tutaj także tkwią korzenie mojej Alma Mater. Początki odradzania się polskiej myśli i nauki pod koniec drugiej wojny światowej miały miejsce w Lublinie. To właśnie tu, 23 października 1944 roku został utworzony Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej. Wydział weterynaryjny był jedną z pierwszych czterech jednostek organizacyjnych rodzącego się Uniwersytetu, którego pierwszym dziekanem był absolwent Akademii Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie prof. Józef Parnas. Wśród kadry zakładającej wydział weterynaryjny byli także inni przedstawiciele środowiska Lwowskiego, w tym profesor Alfred Trawiński widoczny na zdjęciu z 1934 roku przedstawiającym grono ówczesnych profesorów AMW. W tamtym okresie warunki lokalowe były bardzo skromne a poszczególne katedry rozrzucone w bardzo odległych punktach miasta. W tych warunkach można było prowadzić jedynie dydaktykę, a dalszy rozwój wydziału zależał od rozwiązania spraw lokalowych. I tak w 1954 został oddany do użytku pawilon Katedry Chorób Wewnętrznych, w 1955 r. Katedry Anatomii Patologicznej, w 1957 gmach Collegium Veterinarium gdzie umieszczono jednostki podstawowe i przedkliniczne, w 1958 r. pawilon Katedry Chirurgii, a w 1959 r. pawilon Katedry Położnictwa. Szczególnie cenną inicjatywą pracowników naukowych Wydziału było założenie czasopisma „Medycyna Weterynaryjna”, która od maja 1945 r. ukazuje się nieprzerwanie co miesiąc. Dzisiaj Medycyna Weterynaryjna jest czasopismem z listy JCR z tzw. współczynnikiem oddziaływania Impact Factor. Publikacje w tym czasopiśmie stanowiły podstawę rozwoju naukowego i karier naukowych całego weterynaryjnego środowiska akademickiego w Polsce.

Przed akcesją Polski do Unii Europejskiej Wydział dostosował program nauczania do standardów europejskich wyznaczonych dyrektywą 2005/36/EC i 2013/55/EU. Później uzyskał europejską akredytację The European Association of Establishments for Veterinary Education (EAEVE) dla całego programu nauczania na kierunku weterynaria i akredytację Veterinary Continuous Education in Europe (VETCEE) dla specjalizacyjnego szkolenia podyplomowego Jednocześnie podjęto prace nad planami rozbudowy i modernizacji bazy materialnej, która zdążyła się już zdekapitalizować i nie odpowiadała standardom europejskim. Już w grudniu 2005 oddano do użytku nowoczesny i dobrze wyposażony obiekt kliniczny zwyczajowo zwany „Wiwarium”. Natomiast w 2015 ukończono budowę i wyposażanie nowych klinik pod nazwą Innowacyjnego Centrum Patologii i Terapii Zwierząt. Jest to aktualnie jeden z najnowocześniejszych weterynaryjnych obiektów kliniczno-badawczych w centralnej Europie.

Ponieważ słowo innowacja robi dzisiaj zawrotną karierę pozwolę sobie na kilka refleksji i przemyśleń z nim związanych. Otóż pojęcie **innowacji** pochodzi z języka łacińskiego; innovare czyli "tworzenie czegoś nowego". Stąd z definicji innowacja jest procesem polegającym na przekształcaniu istniejących możliwości w nowe idee i wprowadzanie ich do praktycznego zastosowania". Z innowacją łączy się niezmiennie pomysłowość.

A czym jest pomysł – to nowa kombinacja starych elementów. Nie ma nowych elementów. Są tylko nowe ich kombinacje, konfiguracje. Wszystkie obrazy świata są kombinacją trzech podstawowych kolorów, muzyka jest kompozycją co najwyżej dwunastu nut, a literatura we współczesnym języku angielskim składa się z różnych zestawień tylko dwudziestu sześciu liter.

Zatem, innowacyjność z definicji oznacza nie tylko tworzenie czegoś kompletnie nowego ale także oznacza tworzenie nowych kombinacji rzeczy z elementów które już istnieją. Niemniej jednak faktycznie innowacyjna idea, kompletnie nowa jest rzadkością bo wymaga rewolucyjnego myślenia i przełamywania stereotypów. I jako taka może powstać tylko i wyłącznie wtedy kiedy jesteśmy w stanie opuścić naszą strefę komfortu, wyjść poza utarte wzorce, uwolnić się od wyuczonych schematów lub złamać obowiązujące zasady.

Ilustracją tej koncepcji jest tzw. „Dziewięcio punktowy problem”. Zadaniem jest połączenie dziewięciu punktów przy pomocy czterech prostych linii bez odrywania ołówka od papieru. Poruszając się w zbiorze zdefiniowanym przez kwadrat zamykający przestrzeń w której leżą punkty zadanie jest niewykonalne. Można tą barierę niemożności pokonać tylko poprzez wydłużenie kreślonej linii poza granicę przestrzeni w której znajdują się punkty. Zatem na tym przykładzie widzimy, że czasami rozwiązanie trudnego problemu wymaga opuszczenia przestrzeni w której jesteśmy zamknięci i ponownego spojrzenia z innego punktu widzenia w szerszej perspektywie.

Żeby podkreślić sens tej wypowiedzi pozwolę sobie przytoczyć słowa Artura Schopenhauera, XIX wiecznego filozofa niemieckiego dla którego świat był jego wyobrażeniem.

Otóż Artur Schopenhauer twierdził, iż nie jest naszym zadaniem zobaczyć coś czego nikt do tej pory nie widział ale myśleć w taki sposób w jaki nikt do tej pory nie pomyślał o rzeczach które nas otaczają.

Wszyscy ludzie sukcesu podkreślają, że niezwykle istotnym elementem twórczości jest właściwy klimat. Praca w atmosferze zabawy i radości jest nie tylko przyjemna ale zwiększa też zdolność naszej wyobraźni do tworzenia nowych zaskakujących rozwiązań. Taki klimat towarzyszył mi spotkaniom z pracownikami waszego uniwersytetu tutaj we Lwowie, Lublinie i Brukseli podczas zgromadzeń ogólnych Federation of Veterinarians of Europe. To właśnie w czasie tych spotykań i dyskusji kształtowała się idea długofalowej współpracy która zmaterializowała się w projekcie zaawansowanych technik diagnostycznych i specjalistycznych laboratoriów. Projekt na kwotę prawie 1,5 mln Euro był finansowany w 90% ze środków UE. Jego celem było unowocześnienie diagnostyki klinicznej i podniesienie poziomu kształcenia w oparciu o utworzone laboratoria, ambulatoria i zakupiony sprzęt. W pierwszej fazie realizacji projektu został zakupiony niezbędny sprzęt i aparatura. Realizację programu edukacyjnego rozpoczęliśmy od konferencji otwierającej w Lublinie, w której wzięli udział nie tylko Ukraińcy i Polacy ale także Czesi, Słowacy, Litwini, Węgrzy, Turcy i Hiszpanie. Przez następne dwa lata począwszy od konferencji otwierającej w 2013 roku zorganizowaliśmy wspólnie wiele szkoleń z zakresu analityki klinicznej, ultrasonografii, diagnostyki chorób zakaźnych, kardiologii, chirurgii, technik biologii molekularnej i innych. Projekt został podsumowany na konferencji zamykającej we Lwowie w czerwcu 2015 roku – wszystkie zakładane cele zostały osiągnięte.

Ten zakończony projekt należy już do historii, dobrej historii współpracy pomiędzy naszymi uniwersytetami, to dobrze napisany fragment nowej historii stosunków polsko-ukraińskich, które warto rozwijać dla obopólnych korzyści.

Nową perspektywę współpracy pomiędzy naszymi Uniwersytetami otwiera z kolei nowy projekt transgraniczny dotyczący „Wspólnego zapobiegania rozprzestrzeniania się chorób odzwierzęcych na pograniczu polsko-ukraińskim”. Został on przygotowany i złożony w czerwcu br. Aktualnie czekamy na rozstrzygnięcie konkursu. W ramach tego projektu planujemy modernizację budynków klinicznych na kwotę miliona euro. Nakreślona została też współpraca naukowa z zakresu identyfikacji biomarkerów nowotworowych za pomocą najnowocześniejszych metod proteomicznych.

Kończąc chcę powiedzieć, że to wszystko nie byłoby to możliwe gdyby nie otwarta na zmiany i współpracę polityka władz obu naszych uniwersytetów. W tym miejscu pragnę wymienić prof. Vasyla Hunczaka i prof. Mariana Wesołowskiego - byłych rektorów, którzy nawiązywali współpracę i aktualnych rektorów - prof. Voldymyra Stybela i prof. Zygmunta Litwińczuka, którzy w dalszym ciągu rozwijają tę współpracę. Słowa uznania za bezpośredni wkład czasu i pracy należą się prof. Vasylowi Stefanyk, prof. Igorowi Maksymowiczowi i prof. Antoniemu Gamocie. Nie mogę tu pominąć moich współpracowników, na których spoczywał ciężar pracy po naszej stronie, są to dobrze wam znani dr Marta Staniec, dr Krzysztof Buczek i prof. Łukasz Adaszek.

Ufam, że nie zabraknie nam wiedzy, energii, i wyobraźni w realizacji naszych wspólnych zamierzeń.

[- Kiedy odbyło się pierwsze na Ziemi referendum według unijnego wzorca?   
- W raju, gdy Pan Bóg stworzył kobietę, przyprowadził ją do Adama i powiedział: "Wybierz sobie żonę".](http://dowcipy.hahy.pl/pokaz,9552,Kiedy_odbylo_sie_pierwsze_na_Ziemi_referendum_wedlug_unijnego_wzorca.html)

Do bram Nieba puka duszyczka. Święty Piotr pyta:  
- Co dobrego uczyniłaś na Ziemi?  
- Raz dałam 10 złotych nieszczęśliwej kobiecie, a innym razem 5 złotych głodnemu dziecku.  
- Co z nią zrobimy? - pyta Archanioła święty Piotr.  
- Oddajmy jej te 15 złotych i niech idzie do diabła!

Wasz Uniwersytet jest kontynuatorem tradycji jednej z najstarszych i najbardziej prestiżowych instytucji świata zachodniego. I to jest właśnie honor otrzymać od was tę najwyższą godność uniwersytecką. Do dzisiaj tylko 63 instytucje przetrwały od czasu średniowiecza, a 58 z nich to właśnie uniwersytety.